

Protokół Nr 3/03
wspólnego posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju,
Promocji i Współpracy z Zagranicą,
Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony
Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 6 marca 2003 roku

Obrady Komisji prowadził Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska - Pan Leszek Bugaj.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10:00.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie ww. Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Przewodniczący obrad – powitał obecnych na posiedzeniu członków Komisji i przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego.

Zapytał o uwagi do porządku obrad.

Stwierdził, że po zakończeniu części wspólnej posiedzenia odbędzie się dalsza część posiedzenia Komisji Rolnictwa, w porządku której znajdują się dwie sprawy:

1. Zaopiniowanie wniosków o umorzenie należności z tytułu opłat na rzecz Funduszu ochrony Gruntów Rolnych,
2. Zajęcie stanowiska w sprawie możliwości korzystania przez rolników z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przy modernizacji gospodarstw polegającej na budowie silosów i płyt gnojowych i zbiorników na gnojowicę.

Wyjaśnił, że istnieje możliwość rezerwacji w budżecie Funduszu środków na ten cel.

Radny Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą - poinformował, że Komisja Strategii również ma zaplanowaną kontynuację posiedzenia w swoim gronie i zaopiniowanie uchwały w sprawie zbycia w formie przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach.

Członkowie Komisji nie zgłosili żadnych uwag i uzupełnień do porządku obrad części wspólnej w brzmieniu:

1. Zaopiniowanie materiałów na VII sesję Sejmiku w dniu 10 marca:
 - a) Sytuacja na rynku pracy województwa świętokrzyskiego,
 - b) Kryteria podziału środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie w roku 2003 programów aktywnego przeciwdziałania bezrobociu oraz innych fakultatywnych zadań ustawowych.
2. Zaopiniowanie projektu budżetu województwa świętokrzyskiego na 2003 rok.

Porządek został przyjęty większością głosów przy jednym głosie wstrzymującym się.

Ad. 1.

Przewodniczący obrad – poinformował, że wszyscy radni otrzymali ze znacznym wyprzedzeniem materiały obrazujące sytuację na rynku pracy oraz działania Zarządu Województwa na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy i zwalczania bezrobocia (*załączniki do akt VII sesji Sejmiku*)

Zaproponował, aby omówienie tego punktu odbyło się w drodze dyskusji.
Zachęcił członków Komisji do zadawania pytań.

Stwierdził, że Komisja Rolnictwa na posiedzeniu poprzedzającym nadzwyczajną sesję Sejmiku w dniu 24 lutego br. zgłosiła wniosek, aby w oświadczeniu Sejmiku w sprawie sytuacji w rolnictwie w województwie świętokrzyskim znalazł się zapis o uwzględnienie przy podziale środków Funduszu Pracy tragicznej sytuacji mieszkańców wsi.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski – zadał pytanie, czy zaproponowane kryteria podziału środków z Funduszu Pracy uwzględniają wnioski zgłoszone przez Powiatowe Urzędy Pracy. Dotyczyły one wskaźnika WE – współczynnika korygującego.

Przewodniczący Ryszard Nagórny – stwierdził, że pytanie zgłoszone przez Pana Jakubowskiego nie dotyczy omawianego właśnie punktu porządku, tylko podpunktu b).

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby oba tematy omówić wspólnie, ponieważ są ściśle ze sobą związane.

Pan Andrzej Lato – Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach – przedstawił aktualną sytuację na rynku pracy.

Bazą wyjściową do dokonywania analiz jest rok 1998, czyli data powstania województwa świętokrzyskiego.

Zarówno w skali kraju, jak i w województwie świętokrzyskim w latach 1999 – 2001 liczba bezrobotnych ulegała znacznemu wzrostowi. Na przestrzeni tych trzech lat w skali kraju bezrobocie wzrosło o 70,1% natomiast w województwie o 54,6%.

W 1999 roku na terenie województwa świętokrzyskiego liczba bezrobotnych zwiększyła się o ponad 22 tys. w 2000 roku o 10 tys i w 2001 o 12.660 osób.

Ubiegły rok był pierwszym, w którym nastąpił spadek dynamiki wzrostu liczby bezrobotnych. W tym roku zarejestrowało się w powiatowych urzędach pracy tylko 137 osób.

Na koniec roku województwo osiągnęło stopę bezrobocia 17,5% (18,1% kraj), pod względem liczby bezrobotnych województwo znajdowało się na 13 miejscu w kraju, a pod względem bezrobocia na 8 miejscu.

Na koniec stycznia 2003 roku liczba bezrobotnych wzrosła o 3.960 osób i wyniosła 134.216 osób, natomiast w lutym wzrosła o dalsze 592 osoby.

Głównymi przyczynami, które miały wpływ, na ten znaczny wzrost bezrobocia, zarówno w województwie jak i w kraju były:

- spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego
- spadek przyrostu miejsc pracy w małej i średniej przedsiębiorczości,
- zwolnienia grupowe na skutek restrukturyzacji zakładów oraz zakończenia okresów ochronnych, wynegocjowanych w przedsiębiorstwach restrukturyzowanych kilka lat temu.
- wyż demograficzny, który powoduje zwiększony napływ absolwentów na rynek pracy.

Spadek przeciętnego zatrudnienia w porównaniu do roku 1999 miał miejsce we wszystkich sekcjach. Najgłębszy zanotowano w:

- budownictwie,
- przemyśle,
- handlu i usługach.

Przeciętne zatrudnienie w skali tych lat spadło na terenie województwa o 35.837 osób.

Nasiliło się również w tym czasie zjawisko nielegalnego zatrudnienia

Powodami tak niewielkiego wzrostu zatrudnienia w roku ubiegłym tj. o 137 osób wynikało z:

- nieznacznego ożywienia gospodarczego, szczególnie widocznego w małych firmach, co spowodowało większy odpływ z bezrobocia, niż napływ w stosunku do 2001 r.
- wyższej podaży miejsc pracy – do powiatowych urzędów pracy zostało zgłoszone przez pracodawców 16.600 miejsc pracy.

W dalszej części wypowiedzi wymienił zadania samorządu województwa wynikające w art. 5 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Realizuje je Wojewódzki Urząd Pracy, który jest samorządową jednostką organizacyjną. Podał przykłady sposobów realizacji poszczególnych zadań.

Zgodnie z zapisem ustawy Sejmik Województwa, co najmniej raz w roku dokonuje oceny sytuacji na rynku pracy. W wyniku takiej oceny w dniu 22 lutego 2002 roku Sejmik przyjął uchwałę, w której określił kierunki działań dla Zarządu Województwa, mające na celu ograniczenie bezrobocia i łagodzenie jego skutków.

Drugi materiał dotyczy rozliczenia się Zarządu z tych kierunkowych zadań.

Działania zapisane w uchwale realizuje w części Wojewódzki Urząd Pracy, a w części stosowane departamenty urzędu marszałkowskiego.

Wymienił poszczególne kierunki działań, wskazując, kto jest odpowiedzialny za ich realizację.

Przedstawił zmiany odnoszące się do struktury wojewódzkiego i powiatowych urzędów pracy i ich wzajemnych relacji.

Przewodniczący obrad – stwierdził, że minął rok od podjęcia uchwały przez Sejmik poprzedniej kadencji. Radni obecnej kadencji powinni ocenić realizację tych zadań oraz ustalić, czy kierunki działań są na dzień dzisiejszy właściwe i aktualne oraz czy ich lista nie wymaga rozszerzenia.

Otworzył dyskusję.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zaproponował, o zwrócenie się Sejmiku do Rządu RP z apelem w sprawie sytuacji w rolnictwie.

Konieczna jest zmiana przepisów w zakresie bezrobocia na wsi. W tym momencie, jeżeli jest się właścicielem dwuhektarowego gospodarstwa, nie ma się prawa do żadnych świadczeń.

Trzeba te normy prawne zmienić.

Przewodniczący obrad – stwierdził, że wniosek ma zmierzać do tego, aby nastąpiła zmiana powierzchni gospodarstwa, ponieważ wiadomo, że 2 ha nie gwarantują dochodów zapewniających utrzymanie się rolnika i jego rodziny.

Zadał pytanie, jaka powierzchnia powinna zostać ustalona? Najlepiej byłoby ustalić ją na podstawie jakiejś analizy ekonomicznej. Zapytał członków Komisji o ich opinię w tej sprawie.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – stwierdził, że taka dyskusja w gronie radnych nie przyniesie merytorycznych efektów. Brak jest wskaźników, czy danych, jaka powierzchnia gwarantuje rolnikowi dochody, porównywalne z innymi działami gospodarki.

Ponadto, żądając zmiany tych przepisów, trzeba mieć na uwadze fakt, że 50% ludności województwa mieszka i pracuje poza rolnictwem.

Treść uchwały powinna równo traktować wszystkich mieszkańców.

Stwierdził, że Sejmik powinien się odnieść do 3 materiałów:

- do informacji o sytuacji na rynku pracy,
- do informacji Zarządu o realizacji uchwały, ustalającej kierunki działań na rzecz ograniczenia bezrobocia w województwie świętokrzyskim,
- do stanowiska Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia z 16 grudnia ub.r. i 26 lutego br.

Wojewódzka Rada Zatrudnienia jest najszerszym gremium społeczno – zawodowym, związanym z zagadnieniami rynku pracy.

Radny Jarosław Potrzeszcz – jego zdaniem wnioski o zmianę przepisów powinny zmierzać do tego, aby posiadanie ziemi nie uniemożliwiało ubiegania się rolników o zasiłki dla bezrobotnych.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby zapis o 2 ha zastąpić 5 ha. Dotychczasowy zapis o 2 ha, był adekwatny do sytuacji, jaka miała miejsce w dacie przyjmowania ustawy. Obecnie analizy ekonomiczne jednoznacznie wskazują, że z uprawiania gospodarstwa o pow. 2 ha rolnik nie utrzyma siebie i rodziny.

Zwrócił się do Dyrektora Lato o odnalezienie w przepisach ustawy tego zapisu i zaproponowanie konkretnej zmiany.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – stwierdził, że w sytuacji, gdy robotnik mieszkający w mieście traci pracę, nie ma żadnych możliwości. Jeżeli natomiast straci pracę rolnik, posiadający 2-3 osobową rodzinę może – dzięki gospodarstwu - zapewnić jej pewne minimum.

Poparł wniosek, że posiadanie dwuhektarowego gospodarstwa nie powinno eliminować ze środków przeznaczonych na pomoc bezrobotnym.

Dyrektor Andrzej Lato – przedstawił definicję „bezrobotnego” z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Bezrobotnym może być osoba, która nie jest właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej o pow. użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe.

Stwierdził, że osoby bezrobotne zamieszkałe na wsi, które na dzień dzisiejszy stanowią w strukturze bezrobotnych 54,3% mogły skorzystać z różnych uprawnień, w tym przede wszystkim z zasiłków.

Poinformował, że w Programie Aktywizacji Obszarów Wiejskich oraz Phare 2001 i 2002, których zadaniem jest wsparcie mieszkańców wsi, nie ma ograniczenia, że muszą to być osoby bezrobotne.

Na rok bieżący z programu PAOW przewidziane jest ok. 12 mln zł. Program obejmuje aktywizację osób mieszkających na obszarach wiejskich do 15 tys (obecnie, za zgodą BS do 20 tys.):

- bezrobotnych,
- których jedynym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne o pow. poniżej 3 ha przeliczeniowych,
- w wieku 16 – 24 lat, zamieszkujących we wspólnym gospodarstwie domowym z ww. osobami.

Środki, jakie będą do dyspozycji samorządu województwa w najbliższych latach na rozwój zasobów ludzkich, wynosić będą ok. 24 mln zł.

Radny Sławomir Szarek - zadał pytanie:

- z czego wynika tak krótki horyzont analiz – od 1999 roku. Nie po raz pierwszy spotyka się z taką opinią, że nie ma z wcześniejszych lat pełnych danych.

Dla zbadania dynamiki bezrobocia ważny jest okres od 1989 roku, kiedy miały miejsce różne przemiany i przekształcenia,

Radny Mirosław Wójcik – stwierdził, że coraz częściej na wsi występuje sytuacja, że rolnik miał działkę, której powierzchnia była określana jako 1,8 ha. Obecnie służby geodezyjne dokonują nowych naliczeń i przeklasyfikowań gruntów i najczęściej powierzchnia ta ulega zwiększeniu np. do 2,10 do 2,13. Te osoby mają problem socjalny.

Poruszył temat związany z edukacją i bezrobociem.

W małych miejscowościach, konkretnie w Chmielniku i okolicznych gminach pojawił się problem z likwidacją Zespołu Szkół Zawodowych w Chmielniku. Zadał pytanie, czy Komisja Rolnictwa może skierować apel do ZDZ lub Komisji Edukacji przy Starostwie Kieleckim, które będzie wizytować tą szkołę.

Opinia Dyrekcji Szkoły jest taka, że zmiany powinny być odroczone na okres 2–3 lat.

Radny Stanisław Lisowski – stwierdził, że zajmował się walką z bezrobociem w mieście Kielce. W dniu dzisiejszym Komisja powinna odnieść się do form, jakie są stosowane do walki z bezrobociem i zastanowić się, co Sejmik, Zarząd i radni mogą zrobić.

W porównaniu do 1994 i 1995 roku powstało wiele nowych form likwidacji bezrobocia. Trzeba to odnotować jako plus. Z treści materiałów wynika, że środki na walkę z bezrobociem mamy przydzielane z centrali.

Ocecił, że materiały są dobrze przygotowane i obrazują wiele problemów, którymi powinien zająć się Sejmik.

Za właściwe i słuszne uznał postulaty przedstawione w stanowisku Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia.

Aby wnioski tam zgłoszone doczekały się realizacji, Sejmik powinien wyjść z apelem do wszystkich samorządów o rozpatrzenie tej problematyki w ujęciu swojego terenu.

Rady powiatów i gmin powinny zająć się problemami bezrobocia na najbliższych sesjach.

Zadał pytanie Panu Dyrektorowi Lato – Czy tegoroczny podział środków jest korzystny, w porównaniu do roku 2002 i lat wcześniejszych? Kiedy te środki fizycznie otrzymamy?

Przewodniczący Adam Pałys – odniósł się do wniosku Pana Potrzeszcza – 2 ha przeliczeniowe zostały wpisane do ustawy w roku 1989, kiedy uważano, że gospodarstwo powyżej 2 ha przeliczeniowych ma charakter towarowy. Po urynkowieniu gospodarki nikt już nie wyliczał powierzchni gospodarstwa towarowego. W ubiegłym roku Instytut Ekonomiki Rolnictwa opublikował w „Agrobiznesie” analizę, świadczącą, że powierzchnia ta – według cen na ubiegły rok – to 3,7 ha przeliczeniowego.

Radny Adam Tarnowski – stwierdził, że KRUS podaje, że dochód z jednego ha przeliczeniowego wynosi miesięcznie około 500 zł.

Radny Leszek Sułek – odniósł się do tablicy nr 13 – „Realizacja aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu w latach 1999 – 2002”. W pozycji prace interwencyjne zapisana była w 1999 roku kwota 6.870, a w 2002 – 2.757. Jest to bardzo poważne ograniczenie. Ponadto ma tu miejsce pewne zafałszowanie. Prace interwencyjne zostały zmniejszone w sposób zasadniczy. Kiedyś trwały one rok lub pół roku. Teraz trwają do 4 miesięcy, tak, aby zaspokoić jak największą ilość.

Podobnie ze stażami absolwenckimi – kiedyś sięgały roku, obecnie na 3 miesiące.

Porównanie takich danych nie daje pełnego obrazu.

Oдноśnie szkoleń i przekwalifikowań wyraził przekonanie, że część środków jest „wyrzucona w błoto”. Kierunki szkoleń są nieprzemysłane. Rzadko się zdarza, aby po kursie można było znaleźć pracę.

Powinno się w skali województwa zastanowić nad kierunkami kształcenia młodzieży ponadgimnazjalnej. Podał przykład Constaru, który poszukiwał pracowników w zawodach masażu, czy rzeźników. Jest aktualnie na rynku niedobór takich zawodów. Jego zdaniem zachodzi konieczność zaapelowania do Ministerstwa o dodatkowe środki na prace interwencyjne i publiczne oraz tworzenie nowych miejsc pracy.

Radny Andrzej Bednarski – stwierdził, że w dyskusji poruszane są tematy szcątkowe, a nie kwestie podstawowe, do których należy brak wzrostu gospodarczego. Kiedyś Polska otrzymywała dyspozycje z Moskwy, a obecnie z Brukseli i nie jest w stanie im sprostać.

Tylko wzrost gospodarczy może radykalnie zmienić sytuację na rynku pracy.

Obecne przeciwdziałanie bezrobociu jest robione na zasadzie praw Parkinsona – tworzone są nowe komisje, podkomisje, nadkomisje, zespoły psychologów, specjalistów, które zapominają, że istnieje coś takiego jak bezrobocie.

Widać to po wskaźnikach – społeczeństwo z roku na rok ubożeje, bezrobocie rośnie, a komisje puchną, pochłaniając coraz więcej środków.

Kolejną przyczyną wzrostu bezrobocia - po wychłodzeniu gospodarki - jest zubożenie społeczeństwa.

Na początku lat 90-tych były takie pomysły, aby jednorazowo podnieść uposażenie dla najmniej zarabiających – emerytów, rencistów. Wpuszczenie tego dodatkowego pieniądza pociągnęłoby za sobą ożywienie gospodarki.

O takich pomysłach się zapomina.

Wiadomo, że Sejmik niewiele może, ale powinien domagać się rzeczywistego działania w sferze rozwoju gospodarczego. Tylko to może zmienić wskaźniki na pozytywne.

Ponadto niezwykle ważną rzeczą jest utrzymywanie za wszelką cenę istniejących miejsc pracy. Podał przykład stoczni. Gdyby Państwo przez jakiś czas pomogło takiemu podmiotowi, nie powstałyby wieloletnie koszty płacenia zasiłków.

Radny Józef Bąk – podał przykład Elektrowni Połaniec, która została sprzedana za 650 mln zł. Środki ze sprzedaży powinny być skierowane na rozwój gospodarczy i na budowę zakładów pracy. W Elektrowni ma pracować tylko 600 osób, z wcześniej zatrudnionych 2400.

Kiedyś Elektrownia była prężnym podmiotem, który wspomagał rozwój okolicznych miejscowości – powstawały szkoły, ośrodki zdrowia, baseny.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie odnoszące się do projektu uchwały Sejmiku w sprawie kryteriów podziału środków z Funduszu Pracy. Pierwszy punkt stanowią koszty przejazdu członków Wojewódzkich Rad Zatrudnienia. Kto i na jakiej zasadzie otrzymuje w radach zatrudnienia wynagrodzenie.

Odnosił się do tablicy nr 5 – „struktura bezrobotnych według wieku w woj. świętokrzyskim”. Bardzo często do Biura Poselskiego przychodzą osoby bezrobotne w wieku 45-50 lat. Nikt tych osób nie chce zatrudnić. Trzeba wystąpić do Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, czy do powiatów, aby przy podziale środków był stworzony specjalny program dla tych osób. Niejednokrotnie osoby te mają po 30 lat pracy i brakuje im 2-5 lat do uzyskania wcześniejszej emerytury i nie mogą znaleźć zatrudnienia. Trzeba stworzyć im jakąkolwiek szansę.

Przewodniczący Komisji – podsumowując dyskusję podkreślił, że przeważały w niej stwierdzenia, a nie wnioski i pytania.

Oddał głos Dyrektorowi Lato, aby udzielił odpowiedzi na zadane pytania:

Dyrektor Andrzej Lato – odniósł się do poszczególnych pytań zgłoszonych przez:

- Pana Szarka o czasokres analiz – do 1999 roku województwo było w innej strukturze administracyjnej – w województwie kieleckim. Jeden cały powiatowy Urząd pracy przeszedł do Krakowa, do województwa świętokrzyskiego przyszły 3 urzędy pracy. Dlatego momentem wyjściowym do analiz jest 1 stycznia 1999 rok.

W latach wcześniejszych województwo kieleckie było na II miejscu po województwie katowickim w zakresie ilości bezrobotnych.

Stwierdził, że wszystkie opracowania z lat wcześniejszych są do wglądu w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Radny Sławomir Szarek – zadał dodatkowe pytanie, czy WUP prowadzi analizy dochodów otrzymywanych z pracy w ramach np. robót interwencyjnych.

Dyrektor Andrzej Lato – poinformował, że WUP prowadzi statystykę zgodną z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów. Są odpowiednie wzory dokumentów.

Nie ma w nich takich danych. Takie informacje gromadzi Wojewódzki Urząd Statystyczny.

- Odnośnie pytań i propozycji Pana Lisowskiego – stwierdził, że starostwie będą uczestniczyć w poniedziałkowej sesji Sejmiku. Po przyjęciu kryteriów podziału środków Funduszu Pracy, (co samorząd województwa będzie czynił po raz pierwszy), starostwie będą podejmowali decyzje w sprawie wyboru formy aktywizacji zawodowej bezrobotnych i innych uprawnionych osób. W minionych latach podziału środków dokonywał Prezes Krajowego Urzędu Pracy. To on ustalał strukturę wydatków – ile środków można przeznaczyć na staże, roboty publiczne itp.

Obecnie starostwie w porozumieniu z powiatową radą zatrudnienia będą odpowiedzialni na całą politykę podziału tych środków. Mogą przyjąć dowolne zasady w ramach obowiązujących przepisów.

Wojewódzka Rada Zatrudnienia na ostatnim posiedzeniu przyjęła stanowisko, w którym zwróciła się do starostów z prośbą, aby samorządy powiatowe preferowały formy najbardziej aktywne, dzięki którym tworzone będą nowe – stałe miejsca pracy. Odczytał dalsze brzmienie apelu WRZ.

Poinformował, że na dzień dzisiejszy – według wstępnych propozycji – dla województwa świętokrzyskiego będzie przeznaczona kwota 45.900 tys. z czego:

10.079 tys. na koszty zatrudnienia młodocianych

Jest to znaczny wzrost.

O ile w 1999 roku powiatowe urzędy pracy dysponowały kwotą ponad 52.438 tys. na aktywne formy, to w 2002 roku już tylko – 24.059 tys.

Ten spadek został spowodowany tym, że istniały zaszłości z ubiegłych lat, kiedy Prezes Krajowego Urzędu Pracy jednostronnie zerwała kontrakty podpisane ze starostami powiatowymi. Powstały zobowiązania, które były spłacane ze środków następnego roku.

- Według projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie algorytmu podziału środków dla województw, na dzień dzisiejszy do dyspozycji starostw będzie postawiona kwota 35.821 tys. Znacznym plusem jest także to, że została rozdysponowana cała kwota, poza rezerwą w dyspozycji Ministra Pracy w wysokości 15%.

Dalsza procedura będzie następująca: w momencie przyjęcia kryteriów przez Sejmik, Wojewódzki Urząd Pracy wyliczy w oparciu o algorytm kwoty przypadające na poszczególne powiaty i we wtorek zostanie przedstawiony projekt tego podziału Ministrowi. Na tej podstawie Minister podejmuje decyzję finansową i informuje danego starostę o ilości przyznanych mu środków na aktywne formy.

Na tym kończy się rola Sejmiku i Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Dodał, że w październiku ub.r. województwo otrzymało blisko 8 mln zł. na zatrudnienie bezrobotnych, długotrwale bezrobotnych i absolwentów w środowiskach wiejskich ze środków Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Z uwagi na krótki czas do końca roku, udało się wykorzystać jedynie 2 mln zł. Na dzień dzisiejszy PUP-y dysponowały w skali województwa kwotą ponad 6 mln zł, które mają wydatkować od stycznia do kwietnia br.

Łącznie daje to kwotę blisko 42 mln zł.

Ponadto Minister zapowiedział, że Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa również w roku bieżącym ma przeznaczyć środki na aktywizację mieszkańców obszarów wiejskich. Gdyby udało się pozyskać podobną kwotę dałoby to łącznie 50 mln zł.

Ponadto Polska ma otrzymać środki w wys. 100 mln. zł. z pożyczki Banku Rozwoju Rady Europy.

Jako samorząd województwa i samorządy powiatowe będziemy mogli skorzystać z 10% rezerwy Ministra Pracy w przypadku restrukturyzacji zatrudnienia, gwałtownego wzrostu bezrobocia, wystąpienia klęski żywiołowej, a także dzięki wysokiej efektywności dotychczas realizowanych programów

Możliwości będą znacznie większe niż w minionych latach.

- Odnosząc się do wniosku Pana Potrzeszcza – w tych wszystkich programach długotrwale bezrobotni z terenów wiejskich są szczególnie premiowani.

Wyjaśnił, że nowelizacja ustawy, jaka miała miejsce w grudniu ub.r., jest korzystna dla długotrwale bezrobotnych, ponieważ w przypadku kobiet, które ukończyły 53 lata

i mężczyzn, którzy ukończyli 58 lat starosta będzie mógł je skierować na prace interwencyjne na okres 24 miesięcy, do czasu nabycia przez nie uprawnień do świadczeń przedemerytalnych.

Również korzystne zapisy dotyczą absolwentów – nie muszą legitymować się dyplomem, aby móc się zarejestrować. Mogą się rejestrować na podstawie zaświadczenia o ukończeniu szkoły.

Ponadto będzie istniała możliwość refundowania pracodawcy części kosztów szkolenia, a powiatowe urzędy pracy będą mogły refundować koszty uzyskania certyfikatów i różnych uprawnień.

- Kierunki kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych ustalają samorzady powiatowe i to one, po przeprowadzeniu analizy zapotrzebowania na swoim terenie, powinny oddziaływać na zmianę profilu szkół.

- Zaprosił Pana Bednarskiego do odwiedzenia Centrum Planowania Kariery Zawodowej, gdzie bezrobotni zdobywają umiejętności odnalezienia się na rynku pracy. Stwierdził, że część bezrobotnych osób posiada wykształcenie i umiejętności do pracy, jednak nie potrafią ubiegać się o zatrudnienie.

Jednak największy odsetek stanowią bezrobotni z podstawowym lub niepełnym podstawowym wykształceniem i mają oni problemy nawet z napisaniem najprostszych dokumentów: CV i listu motywacyjnego.

- Odnośnie tworzenia coraz to nowych Komisji stwierdził, że taki fakt nie ma miejsca. WUP zgodnie z ustawą ma jeden podmiot opiniodawczy tj. Wojewódzką Radę Zatrudnienia. Skład Rady określony jest ustawowo. Wymienił jej członków:

- marszałek jako przewodniczący oraz przedstawiciele:
- samorządu terytorialnego – Sejmiku, powiatów, gmin,
- samorządu rolniczego,
- związków zawodowych, działających np. w przemyśle,
- organizacji społeczno - zawodowych rolników,
- organizacji pracodawców.

- Odnośnie wynagrodzeń w Wojewódzkiej Radzie Zatrudnienia stwierdził, że to ustawodawca postanowił w art. 57 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, że środki z Funduszu Pracy przeznacza się na finansowanie kosztów przejazdów i wynagrodzenia członków rad zatrudnienia.

Przewodniczący obrad – zadał pytanie, czy WUP ma rozeznanie ilu absolwentów w roku bieżącym przybędzie na terenie województwa absolwentów?

Dyrektor Andrzej Lato – w ramach Programu „I Praca” zostały w roku ubiegłym zebrane dane od samorządów powiatowych. W roku ubiegłym było to ponad 34 tys. osób, z czego 18 tys. trafiło na rynek pracy.

Przewodniczący obrad – stwierdził, że gdyby skierować środki na pomoc dla nich na jedną osobę przypadłoby 2 tys. zł. w skali roku.

Wiadomo, jakie są możliwości finansowe. Wysokość środków trzeba więc przyjąć z niepokojem.

Członek Zarządu Marek Gos – w dyskusji przewijały się różne aspekty – przede wszystkim nacisk na tworzenie nowych miejsc pracy, możliwości finansowe i organizacyjne. Ważne jest włączenie się Sejmiku we wspieranie istniejących miejsc pracy. Jest to bardzo ważny problem. Łatwiej jest utrzymać istniejące miejsca pracy, niż stworzyć nowe.

Stwierdził, że środki, jakie otrzyma województwo na walkę z bezrobociem będą na poziomie dość korzystnym – porównywalnym do lat 1999 i 2000.

Podkreślił, że Zarząd będzie się starał inspirować starostwa do wydatkowania tych środków na najbardziej aktywne i efektywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik – podziękował za dyskusję, która będzie bardzo pomocna w dalszych pracach Zarządu. Radni podchodzą do problemów bezrobocia nie tylko ze statystycznego punktu widzenia, lecz bardziej ludzkiego.

Oba materiały, jakie otrzymali radni, w pełni obrazują stan rynku pracy w województwie.

Zarząd stoi na stanowisku, że uchwała przyjęta w lutym 2002 roku i ustalone w niej kierunki są nadal aktualne. Natomiast skuteczność realizacji jej zapisów nie jest najlepsza. Zarząd zastanawiał się, jak efekty jego pracy można namierzyć kryteriami wykraczającymi poza statystykę.

Odniósł się do wniosków zgłoszonych przez radnych – Zarząd będzie je traktował jako formę wskazówek w działaniu.

Radny Mirosław Wójcik – stwierdził, że pewną metodą przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia na terenie Połańca miało być utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej. Wg Starosty Staszowskiego metoda ta nie przyniosła rezultatów.

Przewodniczący obrad – stwierdził, że dyskusja na ten temat jest bezprzedmiotowa, ponieważ ani Komisja, ani Sejmik nie mają na to żadnego wpływu. Zaproponował, aby zakończyć dyskusję i przejść do zaopiniowania projektu uchwały.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – przedstawił projekt oświadczenia Sejmiku uwzględniający część zgłoszonych w dyskusji wniosków. (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Poprosił o sprecyzowanie wniosku dotyczącego ilości ha przeliczeniowych.

Przewodniczący obrad – zaproponował brzmienie: „w celu wykazania ukrytego bezrobocia na polskiej wsi zastąpienie powierzchni 2 ha powierzchnią 4 ha”.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – jego zdaniem Komisja powinna przyjąć jedynie hasłowo 4 ha i zobowiązać Zarząd Województwa do opracowania treści tego wniosku.

Radny Sławomir Szarek – w oświadczeniu brakuje jednej bardzo ważnej rzeczy – wsparcia dla naszego rodzimego kapitału i rodzimej przedsiębiorczości.

Druga propozycja – do momentu, kiedy nie będzie decyzji i aneksji do UE, wykreślić zapis o środkach unijnych.

Przewodniczący obrad – wskazał zapis oświadczenia, który konsumuje pierwszy wniosek, zgłoszony przez radnego.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zaproponował zapis: „Powstrzymywanie się od uchwalania ustaw likwidujących miejsca pracy”. Powszechnie jest wprowadzanie przepisów, które nie mają nic wspólnego z bezrobociem, jednak mają taki skutek, że na ich podstawie likwidowane są dotychczasowe miejsca pracy.

Podał przykład takich przepisów – restrykcyjne normy weterynaryjne, które doprowadzą do upadku 79 małych ubojni.

Rząd powinien analizować nowe przepisy także pod tym kątem.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – jego zdaniem Komisja pracuje nad projektem stanowiska, a nie instrukcji dla Rządu. Instrukcja może mieć dużo szerszy zakres uszczegółowienia, natomiast stanowisko określa problemy kierunkowe.

Radny Sławomir Szarek – poparł wniosek radnego Potrzeszcza – chodzi tu o przepisy, które ograniczają działalność gospodarczą, są nierealne, nie pasujące do naszej rzeczywistości. Jest to najczęściej przenoszeniem standardów unijnych i wdrażaniem ich w Polsce.

W dalszej roboczej dyskusji Komisja ustaliła, aby w jej opinii znalazły się wnioski o zmianę treści oświadczenia polegającą na :

- dopisaniu w pkt. 1 zdania: „Powstrzymywanie się od uchwalania ustaw likwidujących istniejące miejsca pracy”.

- zamieszczeniu w treści oświadczenia wniosku o dokonanie zmiany przepisu ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, polegającej na podniesieniu z 2 do 4 ha przeliczeniowych powierzchni użytków rolnych, której posiadanie uniemożliwia uznanie rolnika za osobę bezrobotną.

Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie projekt stanowiska Komisji.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano głosów:

- 16 „za”,

- 0 „przeciw”

- 4 „wstrzymujące się”.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie dyskusji oraz przeprowadzonego głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 1b.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie przyjęcia kryteriów podziału środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie w roku 2003 programów aktywnego przeciwdziałania bezrobociu oraz innych fakultatywnych zadań ustawowych, który stanowi *załącznik do akt VII sesji Sejmiku*.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby omówić go w drodze dyskusji.

Przewodniczący Włodzimierz Jakubowski – stwierdził, że kryteria są korzystne, szczególnie spłaszczenie współczynnika korygującego w odniesieniu do bezrobotnych z terenów wiejskich.

Odnosił się do wskaźnika W_a – przykładowo w powiecie Kazimierskim jest 3 razy niższa stopa bezrobocia niż np. w Powiecie Ostrowieckim. Natomiast wskaźnik w Kazimierskim wynosi 0,8 a w Ostrowiecki 1,6 - czyli dwukrotnie, a nie trzykrotnie wyższy. Czy wskaźnik ten jest prawidłowo skonstruowany.

Dyrektor Andrzej Lato – wyjaśnił, że zgodnie z zapisem ustawowym art. 5 ust. 1 oraz art. 57 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu kwoty dla samorządów powiatowych są ustalane przez samorząd wojewódzki według kryteriów określonych przez sejmik wojewódzki w ramach kwoty, którą otrzyma województwo. Sejmik województwa określając kryteria musi brać pod uwagę w szczególności:

- stopę bezrobocia,
- skalę napływu i odpływu z bezrobocia,
- poziom bezrobocia,
- udział długotrwale bezrobotnych w ogólnej liczbie bezrobotnych,
- udział absolwentów w ogólnej liczbie bezrobotnych.

Są to kryteria obligatoryjne i takie wskaźniki znalazły się w projekcie Zarządu.

Z uwagi na specyfikę naszego województwa, które korzysta ze środków Banku Światowego oraz wysoki poziom bezrobocia, była sugestia, aby uwzględnić także udział bezrobotnych zamieszkałych na wsi do ogólnej liczby bezrobotnych.

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji Rolnictwa oraz zapisami apelu, przyjętego na sesji w dniu 24 lutego br. to kryterium zostało wprowadzone.

Propozycje kryteriów zostały skonsultowane ze starostami powiatowymi, kierownikami powiatowych urzędów pracy, Związkiem Gmin naszego województwa oraz Wojewódzką Radą Zatrudnienia.

Sugestie, które przekazały powiaty zostały częściowo uwzględnione.

Zarząd miał przede wszystkim na celu eliminację wszelkich kryteriów o charakterze uznaniowym i położenie nacisku na uwypuklenie najbardziej ujemnych, niekorzystnych zjawisk, które najmocniej rzutują na sytuację na rynku pracy.

W jego opinii kryteria mają charakter wyważony i odpowiedzialny. Traktują wszystkie samorządy powiatowe na równych prawach.

Zarząd podjął decyzję, aby nie pozostawiać 7% rezerwy tylko podzielić wszystkie środki, co spowoduje, że samorządy powiatowe od razu będą znać swój limit

środków i będą mogły w sposób bardziej racjonalny dokonać podziału na określone cele.

W sytuacji, gdy dany powiat nie wyda wszystkich przydzielonych mu algorytmem środków, wówczas samorząd województwa podejmie decyzję o podziale tej nadwyżki na inne powiaty.

Członek Zarządu Marek Gos – poinformował, że w gestii Ministra Pracy pozostaje jeszcze rezerwa. Jeżeli się okaże, że któremuś powiatowi udało się bardzo szybko i celowo wydać środki województwo może wystąpić o dodatkowe środki z rezerwy.

Zwrócił się o pozytywne zaopiniowanie przedstawionej propozycji kryteriów.

Radny Sławomir Szarek – zadał pytanie, czy jest możliwość przedstawienia radnym podziału kwotowego lub procentowego na poszczególne powiaty.

Dyrektor Andrzej Lato – na dzień dzisiejszy Zarząd i WUP dysponuje jedynie projektem rozporządzenia Rady Ministrów i informacjami nt. wstępnej kwoty przydzielonej dla województwa świętokrzyskiego – 45.821 tys. zł., z czego 10 mln zł. na refundacje dla młodocianych.

Stwierdził, że istnieje możliwość przygotowania w oparciu o te wstępne dane projektu podziału środków na powiaty.

Radny Jarosław Potrzeszcz – ponowił swoje pytanie nt. kosztów utrzymania Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Czy osoby uczestniczące w jej pracach otrzymują jedynie zwrot kosztów podróży i refundację utraconego wynagrodzenia, czy też mają osobne wynagrodzenie.

Dyrektor Andrzej Lato – wyjaśnił, że wszyscy członkowie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia otrzymują zwrot kosztów podróży i refundację utraconego wynagrodzenia w oparciu o druki wypełnione przez zakład pracy.

Na dzień dzisiejszy nikt nie występuje o te refundacje.

Przewodniczący obrad – poddał pod głosowanie pozytywną opinię połączonych Komisji

Opinia pozytywna została przyjęta większością głosów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Opinia Komisji stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

Ad. 2.

Radni otrzymali projekt budżetu województwa na 2003 roku, który stanowi *załącznik do akt VIII sesji Sejmiku*.

Pan Zdzisław Wojciechowski – Skarbnik Województwa – przedstawił zmiany wprowadzone aneksem do projektu budżetu, które wynikały z niezbędnych korekt w związku z przyjęciem ostatecznych wielkości w budżecie państwa.

Po przyjęciu przez Sejm ustawy budżetowej zarówno Minister Finansów jak i Wojewoda poinformowali o zmianach, jakie nastąpiły w stosunku do projektowanej ustawy budżetowej.

Nastąpiły zmniejszenia źródeł dochodów przede wszystkim w zakresie:

- udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych o 310 tys. zł.
- subwencji oświatowej o 183 tys. zł,
- subwencji ogólnej o 508 tys. zł.

W sumie zmniejszenia wynoszą 1.215 tys. zł.

Takie niekorzystne zmiany w obrębie dochodów wywołały konieczność zmniejszenia strony wydatkowej. Jest to tylko korekta mająca na celu dostosowanie rozmiaru wydatków do możliwości dochodowej.

Po otrzymaniu informacji o zmniejszeniu strony dochodowej, Zarząd wystąpił zarówno do Ministra Finansów, jak i wojewody i przedstawił sytuację finansową budżetu województwa.

Przedstawił treść ww. wystąpień (*załączniki do akt VIII sesji Sejmiku*)

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Józef Bąk – zadał pytanie, jakie środki będą łącznie przeznaczone na utrzymanie i remonty wałów rzecznych.

Skarbnik Województwa – wyjaśnił, że środki te będą wynosić 1.500 tys. zł. W roku 2002 było to 3.000 tys. zł.

Radny Stanisław Lisowski – zadał pytanie, jakie środki otrzymuje samorząd województwa świętokrzyskiego z centrali w porównaniu z innymi województwami.

Skarbnik Województwa – poinformował, że budżet po korekcie wynosi 99.422.610 zł. Nie jest to kwota ostateczna, ponieważ w ciągu roku następują zwiększenia środków. Stwierdził, że niemożliwe jest porównanie wprost budżetów województw, ponieważ posiadają one różne liczby mieszkańców, co decyduje o udziałach w podatkach.

Województwa posiadają różną ilość jednostek organizacyjnych – np. placówek oświatowych.

Radny Jarosław Potrzebacz – zadał pytanie o pkt. 5 uchwały Zarządu o treści: „§ 9 otrzymuje brzmienie: upoważnia się Zarząd Województwa do dokonywania przeniesień w planie wydatków pomiędzy wszystkim paragrafami klasyfikacji

budżetowej i rozdziałami w ramach działów”. Dlaczego zostało nadane takie brzmienie? Czy nie daje to zbyt dużej władzy Zarządowi?

Skarbnik Województwa – wyjaśnił, że taka zmiana jest potrzebna z uwagi na to, że różne zadania mogą być realizowane z różnych rodzajów wydatków budżetu. Chodzi tu tylko o przenoszenie pomiędzy tymi rodzajami, co pozwoli sprawnie realizować zapisane w budżecie kwoty. Takie zmiany są możliwe tylko w ramach paragrafów i rozdziałów. Na to zezwala ustawodawca. Natomiast w obrębie działów Zarząd nie może dokonywać żadnych przeniesień. Musi mieć na to zgodę Sejmiku.

Wiceprzewodniczący Ryszard Nagórny – stwierdził, że takie upoważnienie pozwoli na sprawne działanie Zarządu i nie będzie obarczać Sejmiku ciągłymi zmianami budżetu. Gdyby w ogóle nie istniało takie upoważnienie, Sejmik musiałby odbywać sesje raz w tygodniu, albo częściej, aby decydować o wszystkich nawet bardzo drobnych zmianach.

Radny Jarosław Potrzezsch – zadał pytanie – czy nie można wprowadzić ograniczenia kwotowego? Obecny zapis daje Zarządowi wielkie możliwości. Po zatwierdzeniu budżetu przez Sejmik, Zarząd może dalej działać w sposób dowolny. Zaproponował, aby wprowadzić ograniczenie – 50 lub 100 tys. zł.

Członek Zarząd Marek Gos – stwierdził, że z perspektywy 10 lat funkcjonowania samorządu takie rozwiązania można uznać za sprawdzone. Nie powoduje to żadnych zagrożeń. Budżet jest tak napięty, że jest niemożliwe, aby dokonywać dużych przeniesień do jednego rozdziału kosztem drugiego, ponieważ w każdym z nich brakuje środków.

Swoboda działania Zarządu jest bardzo ograniczona, ponieważ większość dochodów stanowią dotacje celowe, przekazywane w wysokości 1/12 na określone zadanie.

Ograniczanie kwotowe będzie sztucznym krępowaniem racjonalnej działalności.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń – zwrócił się do radnych z opozycji o zapoznanie się z podstawowymi dokumentami, którymi w tej sprawie są: uchwała Sejmiku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej województwa oraz sam projekt budżetu województwa.

Poprosił o zgłaszanie wniosków dotyczących meritum projektu budżetu.

Radny Jarosław Potrzezsch – podtrzymał swój wniosek o zezwolenie dla Zarządu na dokonywanie zmian do wysokości 100.000zł.

Nie będzie to blokować bieżącej działalności, ponieważ sesje Sejmiku odbywają się bardzo często i większych zmian może na bieżąco dokonywać Sejmik.

Skarbnik Województwa – zgłosił zdecydowany sprzeciw do takiego zapisu. Jeśli takie ograniczenie ma być zapisane, powinno zostać wskazane, kto będzie odpowiadał za ewentualne powstawanie odsetek. Jeśli otrzymujemy dotację celową na jakieś zadanie np. w listopadzie i nie pokrywa ona w danym momencie kosztów całego zadania, trzeba jak gdyby „pożyczyć” środki z innego rozdziału. Takie

operacyjne działanie Zarząd musi podjąć natychmiast po otrzymaniu zbyt małej puli środków.

Gdy będzie zapisane ograniczenie kwotowe, może dojść do tego, że powstaną odsetki i samorząd województwa będzie płacić kary. W tak niedoszacowanym budżecie, jak nasz, ciągle brakuje środków i zachodzi potrzeba „zatykania dziury”, biorąc z innych paragrafów lub rozdziałów. Ma to na celu uniknięcie ewentualnych szkód, a nie zabranie komuś środków, którymi Zarząd w sposób dowolny będzie dysponował.

Radny Stanisław Lisowski – poparł zdanie Skarbnika. W jego opinii, za realizację budżetu odpowiada Zarząd Województwa i Sejmik rozlicza go z tego zadania udzielając mu lub nie absolutorium z wykonania budżetu.

Przewodniczący obrad – stwierdził, że za i przeciw wnioskowi zostało już przedstawione wystarczające uzasadnienie. Podał wniosek Pana Potrzeszcza pod głosowanie.

Komisje, stosunkiem głosów 10 „za”, 8 „przeciw”, przyjęły wniosek o zmianę § 9 projektu uchwały budżetowej na 2003 rok, polegającą na upoważnieniu Zarządu Województwa do dokonywania przeniesień w planie wydatków między wszystkimi paragrafami klasyfikacji budżetowej i rozdziałami w ramach działu do wysokości 100.000 zł.

Przewodniczący obrad – z uwagi na brak dalszych uwag i wniosków do projektu budżetu poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały budżetowej na 2003 rok.

Komisje, stosunkiem głosów: 8 „za”, 9 „przeciw”, przy 1 „wstrzymującym się” nie przyjęły projektu uchwały budżetowej na 2003 rok.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie ww. wyników głosowań stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*

Przewodniczący obrad – stwierdził, że został wyczerpany porządek części wspólnej posiedzenia Komisji. Poinformował, że Komisja Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska będzie kontynuować obrady w sali nr 304, natomiast Komisja Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą pozostanie w sali 104.

Ogłosił 5 minut przerwy na przejście członków Komisji do właściwych sal.

Ad. 3.

Przewodniczący Komisji – Włodzimierz Jakubowski – stwierdził, że w tej części obrad Komisja ma rozpatrzyć jeden punkt: „Zaopiniowanie projektu uchwały Sejmiku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej w Starachowicach, oznaczonej w ewidencji gruntów działkami: nr nr 10/4, 10/7, 11/2 stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego”

Projekt uchwały stanowi załącznik do akt VII sesji Sejmiku.

Poprosił o krótkie wprowadzenie Członka Zarządu Pana Marka Gosa.

Członek Zarządu Marek Gos – stwierdził, że Zarząd Województwa przedkłada projekt uchwały, której celem jest sprzedaż nieruchomości w Starachowicach. Nieruchomość ta jest związana ze średnią szkołą medyczną, która w tym momencie, w szczątkowej formie, funkcjonuje w Starachowicach. Obiekt jest bardzo duży, drogi w utrzymaniu. Zarząd po gruntownych analizach doszedł do wniosku, że nieruchomość ta powinna być w inny sposób wykorzystana na cele publiczne. Ponieważ obiekt służy obecnie kształceniu, jest założenie, aby nadal był przeznaczony pod szkołę.

Do Zarządu Województwa wpłynęły 4 propozycje związane z przejęciem tej nieruchomości i dalszym wykorzystaniem tego majątku w różny sposób. Dwa wnioski wpłynęły od samorządu miasta Starachowice – od gminy i od powiatu, trzeci od OHP, czwarty – od osób fizycznych.

Trzy pierwsze wnioski dotyczyły bezpłatnego przekazania tej nieruchomości, czwarty wniosek zakłada jej kupno. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami cała procedura związana ze sprzedażą nieruchomości musi się zacząć od jednostki komunalnej w tym przypadku województwa. Biorąc pod uwagę bardzo skromny budżet województwa na 2003 rok, trudności w realizacji wielu zadań, Zarząd po analizie, zdecydował zwrócić się do Sejmiku o zgodę na podjęcie czynności mających na celu sprzedaż. Nie jest to równoznaczne z decyzją o sprzedaży. Jest to dosyć duży majątek i wyrażenie zgody przez Sejmik uruchamia procedurę związaną z wyceną tejże nieruchomości, co w konsekwencji doprowadzi do podjęcia ostatecznej decyzji co do ceny i sprzedaży. Nie ma tu żadnego zagrożenia, że po podjęciu tej uchwały przez Sejmik nastąpi sprzedaż tej nieruchomości. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami uprawnienia do gospodarowania nieruchomościami, stanowiącymi własność województwa posiada organ wykonawczy, czyli Zarząd. Natomiast takie jest ustalenie Zarządu, że po dokonaniu wyceny, po ogłoszeniu przetargu będzie dokonana analiza, na ile oferty, które wpłyną będą atrakcyjne. Jeżeli oferty będą nieatrakcyjne, nie dające korzyści do budżetu województwa, wtedy Zarząd nie podejmie decyzji o sprzedaży. W dalszym ciągu wszystkie zgłoszone oferty są aktualne – jeżeli po przeprowadzeniu procedury związanej ze sprzedażą okaże się, że oferty są niekorzystne dla województwa, czy będą niekorzystne społecznie, wtedy będzie rozważany wariant nieodpłatnego przekazania samorządom tej nieruchomości.

Nie jest to więc ostateczna decyzja, tylko przyzwolenie na rozpoczęcie procedury związanej ze sprzedażą.

Podkreślił, że w tym budynku obecnie funkcjonuje szkoła powiatowa, która zwraca część kosztów eksploatacyjnych. Po rozmowie z Panią Dyrektorem, Zarząd doszedł do wniosku, że do tej szkoły powiatowej dokłada, ponieważ wpłata szkoły nie pokrywa wszystkich kosztów eksploatacyjnych. Dalsze utrzymywanie tej sytuacji jest niekorzystne dla budżetu województwa.

Poza tym zmienia się charakter kształcenia medycznego – szkoły ponadgimnazjalne mają być zastąpione szkołami wyższymi zawodowymi.

Informacje szczegółowe może przedstawić Dyrektor Dziedzic.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie, jaka jest powierzchnia gruntu i kubatura budynku?

Dyrektor Roman Dzedzic – poinformował, że powierzchnia gruntu wynosi 1,58 ha, a powierzchnia budynku 3.196 m².

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk – wyjaśnił, że obecnie w szkole uczy się 58 słuchaczy, kształcących się w cyklu 2,5 letnim. Szkoła nie prowadzi internatu.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, co stanie się z zatrudnionymi w szkole osobami w momencie sprzedaży tej nieruchomości.

Dyrektor Jacek Kowalczyk – stwierdził, że jest to bardzo istotna kwestia, jednak nie wiąże się ona bezpośrednio z tym projektem uchwały Sejmiku. Sejmik nie ma uprawnień do likwidacji szkoły. Rozpatrywane są różne warianty. Podjęte zostały rozmowy z Akademią Świętokrzyską, żeby stworzyć tam – podobnie jak w Kielcach – 3-letnie studia zawodowe. Akademia podjęła próbę naboru, jednak zgłosiło się tylko 20 osób. W związku z tym nie jest ona już zainteresowana utworzeniem tam studiów zawodowych.

Drugi rozpatrywany wariant to przeniesienie szkoły razem z pracownikami do Skarżyska – Kamiennej do Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych, która też ma niedobór uczniów.

Obecnie pracuje w szkole w Starachowicach 5 pracowników pedagogicznych, 3 pracowników administracyjnych, 5 pracowników obsługi oraz lekarze, którzy nie mają umów, tylko prowadzą zajęcia na podstawie umów-zleceń.

W związku ze zmniejszenie subwencji oświatowej o 180 tys. Zarząd podjął decyzję o dotacji dla tej szkoły.

Budynek w Starachowicach wymaga generalnego remontu. Powiat nie wyraził woli partycypacji w kosztach remontu. Ponożone przez niego opłaty bieżące to 3240 zł miesięcznie.

Radny Jarosław Potrzeszcz – wyraził pogląd, że projekt uchwały przedstawiony przez Zarząd jest próbą jednostronnego załatwienia sprawy, a ponadto wpędzi samorząd województwa w koszty. Zgłosił wniosek o przekazanie tej nieruchomości powiatowi w Starachowicach. Poinformował, że na zaproszenie Przewodniczącego Rady Powiatu uczestniczył wraz z dwoma radnymi województwa w posiedzeniu Rady Powiatu, na którym była omówiona ta sprawa. Jest możliwość otworzenia szkoły wyższej w Starachowicach, pod warunkiem posiadania bazy lokalowej. Powiat nie może inwestować żadnych środków w tą nieruchomość, ponieważ nie jest jej właścicielem.

Budynek ulega w związku z tym całkowitej dewastacji.

Zarząd otrzymał całość dokumentacji ze Starostwa Powiatowego. M.in. było tam pismo świadczące o rozpoczętych rozmowach z Senatem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie można tych rozmów sfinalizować, nie posiadając żadnego budynku.

Zaproponował, aby Komisja wystąpiła z alternatywnym wnioskiem o nieodpłatne przekazanie tej nieruchomości na rzecz Powiatu. Powiat ma koncepcję zagospodarowania tego budynku. Doprowadzenie do jego sprzedaży, będzie dowodem na to, że Zarząd wyprzedaje majątek województwa.

Przekazanie nieodpłatne spowoduje, że budynek nadal będzie pełnił obecną rolę – będzie wykorzystywany do nauczania.

Jego zdaniem środki uzyskane ze sprzedaży i tak nie będą adekwatne do prawdziwej wartości tego budynku.

Przewodniczący Komisji - zadał wnioskodawcy pytanie, czy rozmowy prowadzone z UJ mogą rzeczywiście zakończyć się utworzeniem filii tego Uniwersytetu.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że nie uczestniczył w tych rozmowach, natomiast Zarząd Województwa dysponuje wszystkimi materiałami.

Przewodniczący Komisji – poinformował, że dotarła do niego wiadomość, że samorząd miasta Starachowice wycofał się z ubiegania się o ten budynek.

Radny Jarosław Potrzeszcz – z posiadanej przez niego wiedzy wynika, że rozmowy i pertraktacje jeszcze trwają.

Stwierdził, że z chwilą przekazania nieruchomości można zobowiązać powiat do przejścia także tej szkoły i osób w niej zatrudnionych.

Dyrektor Jacek Kowalczyk – poinformował, że oferta zakupu budynku również napłynęła od Szkoły – Wyższej Szkoły Humanistyczno – Przyrodniczej z Sandomierza. Placówka ta zamierza również utworzyć w tym budynku tam szkołę.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że te deklaracje nie muszą być później realizowane. Może się zdarzyć, że w kilku salach będzie funkcjonować szkoła, natomiast reszta nieruchomości będzie wykorzystywana na rozmaite kursy i szkolenia.

Zwrócił się o przedstawienie danych nt. realnej wartości tej nieruchomości, orientacyjnej ceny (jaki % wartości), kosztów wyceny przez rzeczoznawcę.

Radny Stanisław Lisowski – stwierdził, że projekt uchwały przedstawiony przez Zarząd, nie rozstrzyga omawianych kwestii. Na jego podstawie nie może jeszcze dojść do sprzedaży tej nieruchomości. Zostanie na jego podstawie uruchomiony pewien proces. Cel, o którym mówił Radny Potrzeszcz jest szczytny, ale też nie ma 100% pewności, że budynek będzie zagospodarowany zgodnie z przeznaczeniem. Zaproponował, aby zaopiniować pozytywnie ten projekt i nie wstrzymywać procesu wyceny. Tym bardziej, że cena budynku w przypadku darowizny również jest istotna. Budynek jest zniszczony i wymaga remontu.

Radny Konrad Łęcki – podkreślił, że omawiane są dwie koncepcje – komercyjna czyli sprzedaż szkoły prywatnej oraz przekazania powiatowi, który prowadzi rozmowy z UJ. Czy możliwa jest sytuacja, że my przekazemy to powiatowi, a powiat sprzeda to komercyjnej szkole z zyskiem.

Ponadto trzeba mieć na uwadze, że szkoła Przyrodnicza w Sandomierzu jest naszą szkołą lokalną i jeżeli się chce rozwijać, Sejmik powinien jej pomóc. Uniwersytet Jagielloński jest dużą silną placówką i może sobie poradzić. Powinniśmy wspierać swoje lokalne jednostki.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że w ofercie kupna nie mówi się nic o szkole. Podane są jedynie nazwiska – dwóch osób ze Starachowice i jednego z Sandomierza. W ofercie jest zapis, że obiekt ten ma być po zakupie wykorzystany na cele „oświatowo – kulturalne”.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że obecnie Komisja posiada zbyt mało danych. Jej wiedzę poszerzyłaby znajomość wartości tej nieruchomości.

Dyskusja zmierza do rozstrzygnięcia, jaki wariant jest lepszy pod względem społecznym.

Przychylił się do wniosku Pana Lisowskiego o uruchomienie tej procedury. Na jednym z kolejnych posiedzeń Komisja odniesie się do samego faktu sprzedaży.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk – w obecnej chwili nie da się ocenić żadnej oferty. Nie można stwierdzić, czy oferta odczytana przez Pana Potrzeszcza wygra, czy nie. Jeszcze nie został ogłoszony przetarg. Ta uchwała jest próbą wysondowania, jak rynek zareaguje na taką ofertę.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację finansową województwa nie możemy być tak hojni, aby przekazać tę nieruchomość w drodze darowizny samorządowi powiatowemu.

W jego odczuciu powiat wykorzysta ten budynek na siedzibę dla Liceum, ponieważ nikłe są szanse sfinalizowania powstania filii UJ w Starachowicach. Opinia ta znajduje potwierdzenie w doświadczeniach Akademii Świętokrzyskiej z nieudanym naborem.

Radny Jarosław Potrzeszcz – podkreślił, że samorząd województwa został właścicielem tej nieruchomości, tylko dlatego, że była ona siedzibą szkoły, która została jednostką organizacyjną samorządu województwa.

Sejmik nic nie wniósł do tego majątku i nie powinien teraz udawać prawdziwego właściciela i decydować się na sprzedaż.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że proces komunalizacji mienia i przekazywania go jednostkom samorządu dotyczył wszystkich szczebli samorządu. Nie można uznać, że w związku z nadaniem mienia, ma się do niego ograniczone prawa właścicielskie.

Powiat również otrzymał znaczne mienie, którym obecnie rozporządza.

Radny Stanisław Lisowski – zwrócił się z wnioskiem, aby na sesji w tym punkcie została przedstawiona cała dokumentacja związana z ofertami w sprawie tej nieruchomości. Komisji nie są znane podstawowe fakty.

Członek Zarządu Marek Gos – stwierdził, że również Zarząd nie dysponował wszystkim informacjami – np. o szansie na utworzenie filii UJ. Była tylko mowa o rozpoczęciu rozmów.

Podkreślił, że Zarząd nie przygotował tego projektu uchwały na podstawie wstępnej oferty kupna. Nie może być ona obecnie traktowana poważnie, ponieważ nie zawiera żadnych konkretnych danych.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk – stwierdził, że prowadzenie rozmów z przedstawicielami UJ, jeszcze o niczym nie świadczy. Dowodem na istnienie zamiaru utworzenia filii powinna być uchwała Senatu tej uczelni, zawierająca odpowiednie deklaracje.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że szczegółowe informacje może przedstawić Starosta ze Starachowic, który ma uczestniczyć w sesji w związku z omawianiem sytuacji na rynku pracy w województwie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku – Ryszard Nagórny – stwierdził, że w dniu dzisiejszym Komisja nie powinna wskazywać, który z samorządów powinien otrzymać ten majątek. Dlaczego preferować samorząd powiatowy, nie znając zamiarów i potrzeb samorządu miejskiego.

Trzeba uruchomić całą procedurę i podjąć jeszcze stosowane ustalenia.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że podjęcie uchwały upoważnia Zarząd do wszystkich czynności, łącznie ze zbyciem tej nieruchomości.

Zaproponował przegłosowanie drugiego wniosku o nieodpłatne przekazanie samorządowi powiatowemu w Starachowicach.

Radny Leszek Sułek – jego zdaniem Komisja powinna przeredagować obecny projekt uchwały, tak, aby dokładnie określał, na co Sejmik wyraża zgodę: tj. „na uruchomienie procedury w postaci wyceny”.

Radny Jarosław Potrzeszcz – poparł tę propozycję.

Dyrektor Roman Dziejic – poinformował, że ustawa o gospodarce nieruchomościami precyzuje dokładnie tok postępowania. Na każde trwałe rozdysponowanie Zarząd musi uzyskać zgodę Sejmiku. Jeżeli uchwali wniosek dotyczący sprzedaży, to uruchamia całą procedurę. Procedura wygląda w ten sposób: po uzyskaniu zgody na określony typ działalności – wybrany zostaje zgodnie z przepisami cytowanej ustawy – rzeczoznawca majątkowy, który określa wartość nieruchomości. W oparciu o tą wycenę Zarząd decyduje o cenie, która nie może być niższa od określonej przez rzeczoznawcę. Może być natomiast wyższa, jeżeli Zarząd uzna, że wartość rynkowa tej nieruchomości przewyższa cenę określoną przez

rzeczoznawcę. Kolejną czynnością jest wywieszenie informacji o zamiarze sprzedaży, o wycenie i innych elementach, charakteryzujących nieruchomość, na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni. Informacje te publikuje się również w prasie. Po tym czasie przewidziany jest 6 –tygodniowy okres na zgłaszanie się byłych właścicieli, którzy mają pierwszeństwo w nabyciu takich nieruchomości po cenach wyszacowanych. Później, jeżeli procedura ta jest wyczerpana, Zarząd ogłasza przetarg ograniczony, nieograniczony lub ofertowy.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że Zarząd nie może obniżyć ceny tylko w pierwszym przetargu. Co się dzieje, jeżeli pierwszy przetarg nie wyłania kupca i są przeprowadzane kolejne przetargi.

Dyrektor Roman Dziędzic – wyjaśnił, że jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku ustawa przewiduje możliwość ogłoszenia drugiego z możliwością obniżenia ceny do 50%. Jeżeli II nie dojdzie do skutku Zarząd może zbyć to po cenie wynegocjowanej.

Ustawa precyzuje w tym wypadku progi zaporowe.

Przewodniczący Komisji – zaproponował zapis projektu uchwały: „wyrażenie zgody na uruchomienie procedury mającej na celu zbycie”.

Radny Jarosław Potrzeszcz – jego zdaniem w uchwale powinna być mowa tylko o wycenie, a nie o zbyciu.

Dyrektor Roman Dziędzic – stwierdził, że Zarząd do wykonania wyceny nie potrzebuje uchwały Sejmiku. Jednak może się spotkać z zarzutem, że wycenia nieruchomość, której nie zamierza sprzedać.

Radny Stanisław Lisowski – stwierdził, że najważniejsze jest uruchomienie procedury, a decyzję o formie zbycia można podjąć później. Kiedy minie 6 tygodniowy termin na zgłaszanie roszczeń Sejmik będzie musiał podjąć uchwałę.

Radny Jarosław Potrzeszcz – poprosił o dokładne sprecyzowanie zapisu, o jaki Komisja będzie wnioskować.

Przewodniczący Komisji – zaproponował sformułowanie „wyrażenie zgody na uruchomienie procedury zbycia” z wykreśleniem słów „sprzedaż, w drodze przetargu”.

Panowie Jarosław Potrzeszcz i Leszek Sułek – wyrazili akceptację dla tego sformułowania.

Przewodniczący Komisji – poddał pod głosowanie opinię Komisji z przedyskutowanym wnioskiem.

W przeprowadzonym głosowaniu 7 radnych głosowało „za”, głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” nie było.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*

Spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 13:30

Protokół sporządziła:
M. Solińska –Pela

Przewodniczący Komisji

Włodzimierz Jakubowski